

Informacje

W dniach 25-26. października miało miejsce ważne wydarzenie w życiu naszej młodej organizacji NSZZ "Solidarność" przy Politechnice Śląskiej. W sali 100 Wydziału Mechaniczno-Energetycznym przy ul. Konarskiego 18 odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ "Solidarność" ze Szkół Wyższych. Tematem spotkania była autonomia uczelni w świetle prac nad ustawą o szkolnictwie wyższym. W zebraniu uczestniczyło 42 delegatów z 28-u uczelni zarówno z silnych ośrodków akademickich gromadzących na swoim terenie kilka szkół wyższych /Kraków, Warszawa, Wrocław/, jak też z miast, w których szkoła działa w odosobnieniu/Kielce, Radom, Olsztyn/. Gospodarzy reprezentowali: prof. J. Polwarczyński, prof. J. Paluch i doc. B. Jarocki - współautor wstępnego wystąpienia - krytycznej oceny obecnie obowiązującej ustawy akademickiej, doc. M. Ferenc i kol. A. Bluszcz z Komisji Postulatów do współpracy z Komisją Raktorską oraz Zarząd. Na sali obecni byli również obserwatorzy z naszej Uczelni w liczbie 66 osób. Spotkanie miało na celu wymianę poglądów na temat reformy szkolnictwa wyższego. W trakcie obrad zarysowały się poglądy, które - pod koniec każdego dnia Komisja Wniosekowa ujęła w dwóch niżej podanych komunikatach. Komunikat z pierwszego dnia spotkania został przedstawiony następnego dnia Komisji Porozumiewawczej Nauki Polskiej obradującej w Gdańsku; następny wraz z protokołami będzie przekazany jej w najbliższym czasie.

Poglądy przedstawicieli NSZZ "Solidarność" Szkół Wyższych przedstawione na spotkaniu mają charakter ogólnych wytycznych dla kierunku, w jakim winna zmierzać reforma szkolnictwa wyższego. Jednocześnie informujemy wszystkich zainteresowanych, a szczególnie przedstawicieli NSZZ "Solidarność" do wybiórczych obecnie Rad Instytutów, że w naszym sekretariacie znajdują się szczegółowe materiały dotyczące tej tematyki opracowane w Uniwersytecie Jagiellońskim i Krakowskiej AGH.

Spotkanie zostało zorganizowane przy wydatnej pomocy kolegów z : Komitetu Założycielskiego, obsługi kserografu i maszynopisu, administracji budynku Wydziału, obsługi Domu Studenckiego "Karlik" i studentów zrzeszonych w NZS. Wszystkim wymienionym i wszystkim niewymienionym, którzy nie szczędzili swego czasu i trudu w dniach wolnych od pracy Zarząd serdecznie dziękuje ze okazaną pomocą.

Komunikat z dnia 25.10.br.

1. Zbytni pośpiech w przygotowaniu projektu nowej ustawy grozi jej niedopracowaniem. Dla dołaznej poprawy sytuacji należy wykorzystac mozliwosci zawarte w obowiazujacej obecnie ustawie z 1968 r.
2. Założenia nowej ustawy powinny być jak najzybciej poddane szerokim konsultacjom w środowisku naukowym, nie czekając na przygotowanie gotowego projektu.
3. Reforma szkolnictwa wyższego powinna być zharmonizowana z reformą całego systemu oświatowego oraz połączona z reformą systemu gospodarczego kraju. Stworzy to mozliwosc ścisłego powiązania środowiska naukowego z całościem problemów kraju.
4. Celem reformy powinno być wprowadzenie pełnej autonomii wyższych uczelni, która nie powinna ograniczać się do wyboru władz. W szczególności powinna obejmować ona także niezależność finansową szkół wyższych. Nie mniej istotną kwestią jest stworzenie materialnych i formalnych gwarancji niezależności pracowników naukowych.
5. Samorządność uczelni wyższej powinna opierać się na właściwym udziale wszystkich grup pracowników i studentów w kierowaniu szkołą.
6. Istotnym elementem samorządności szkoły wyższej jest także przyznanie jej samodzielności w zakresie planowania i prowadzenia prac badawczych, progra-

- zów nauczania i gospodarowania budżetem.
7. Przyszła ustawa powinna zapewnić uczelniom możliwość samodzielnego określenia swojej struktury wewnętrznej. Problem słabszych uczelni powinien być rozwiązany biorąc pod uwagę różne możliwe warianty od afiliacji z uczelniami silnymi aż do rozwiązania.
 8. Celem nowej regulacji powinno być dążenie do podniesienia rangi dyplomów, doktoratów i habilitacji. Może to być osiągnięte m. in. poprzez przywrócenie studiów pięcioletnich i zlikwidowanie studiów niepełnowartościowych /wieczorowe i zaoczne/. Nowego uregulowania wymaga także sposób przyjmowania na studia.
 9. Polityka kadrowa uczelni powinna być prowadzona samodzielnie i wyłącznie w oparciu o kryteria naukowe. Dla podniesienia jakości prac badawczych niezbędnym jest zmniejszenie pensum dydaktycznego i nowe uregulowanie systemu oceny pracowników naukowych.

Komunikat z dnia 26.10.br.

1. Aktualna sytuacja w niektórych uczelniach powinna skłaniać organizację związkową do rozpatrzenia celowości ustosunkowania się do działania aktualnych władz akademickich przez wyrażenie w razie potrzeby votum nieufności, którego konsekwencją powinno być ustąpienie tych władz. Organizacja związkowa może podjąć inicjatywę wskazania właściwych kandydatów do pełnienia funkcji we władzach akademickich w oparciu o opinię środowiska.
2. Należy cofnąć decyzję o zmniejszeniu środków dewizowych na prenumeratę czasopism i wydawnictw naukowych i dążyć do powiększenia tego funduszu.
3. Wprowadzić pełną jawność we wszystkich formach i frontach działalności Uczelni, a szczególnie w zakresie finansowania badań naukowych oraz opinio-wnia przy przyznawaniu stopni i tytułów naukowych, nagród i odznaczeń.
4. Różnorodność uczelni winna prowadzić do opracowania przez każdą uczelnię swego statutu. W ramach tego statutu uczelnie winny ustalić własne zasady przyjmowania na studia, gwarantując równy dostęp do wiedzy uzależniony wyłącznie od zdolności i pracowitości kandydata.
5. Jako formę kontroli uczelni przez resort należy przyjąć prawo weta nie zaś zatwierdzenie.
6. Stażarcie przewodu doktorskiego nie może zależeć od poparcia pracodawcy. Należy ustalić wiążące terminy: a/ odesłania złożonej pracy recenzentom; b/ opracowania recenzji; c/ przeprowadzenia egzaminów i obrony /np. do 2 miesięcy po otrzymaniu recenzji/.
7. Należy utworzyć osobny fundusz pod kontrolą ciała niezależnego od uczelni, który udzieli dotacji na badania grup naukowców lub małych ośrodków, nie mieszczące się w profilu swojej jednostki. Jednostka ta powinna być w zasadzie obowiązana do zgody na podjęcie prac, które otrzymały dotację.
8. Należy poddać ochronie stosunek pracy pomocniczego pracownika nauki regulując go jednolicie bądź w oparciu o służbowy stosunek pracy bądź też w oparciu o umowny stosunek pracy.
9. Wskazuje się o umożliwienie uczelniom prowadzenia kształcenia otwartego zgodnie z zainteresowaniami społeczeństwa oraz przywrócenie instytucji wol- wolnego słuchacza.
10. Witiemy z uznaniem łączność do scalenia środowisk naukowych czego przykładem jest zgłoszony już postulat Krakowskiej Akademii Medycznej, docisłego związku- zania się z Uniwersytetem Jagiellońskim.
11. Apelujemy do wszystkich środowisk akademickich o opracowywanie też do usta- wy akademickiej, fragmentów jej redakcji, całościowych opracowań ustawy oraz przepisów wykonawczych i kierowanie materiałów do Komisji Porozumiewawczej Nauki Polskiej w Gdańsku.

W dniu 29.10.br. zebranie plenarne Komitetu Założycielskiego zgromadziło przedstawicieli jednostek wydziałowych i pozawydziałowych wyłonionych drogą tajnego głosowania. Zgodnie z uprzednią odpowiedzialnością, Komitet Założycielski przeprowadził wybory Tymczasowego Zarządu Związku. W wyniku tajnego głosowania na kandydatury podane z sali w skład Zarządu weszli dotychczasowi jego członkowie /kol. Adam Pówlak złoty k rezygnację/ oraz kol. Sławomir Brodziński z Wydz. Górniczego i Jan Żeliński z Wydz. Mechanicznego-Energetycznego. Powtórne głosowanie na przewodniczącego Zarządu potwierdziło dotychczasowe przewodnictwo Janusza Wojciechowskiego.

WYJASNIENIE

Wobec częstych pytań, skierowanych do nas, a dotyczących świadczeń finansowych i socjalnych dla pracowników uczelni, informujemy, że:

- 1/ wystąpienie z ZNP nie powoduje utraty zniżki 50% na PKP;
- 2/ wystąpienie z ZNP nie powoduje utraty członkostwa w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej; nie może także być podstawą do żądania natychmiastowego zwrotu zaangażowanej pożyczki;
- 3/ z Zakładowego Funduszu Socjalnego, z którego mogą korzystać wszyscy pracownicy bez względu na przynależność związkową, finansowane są: wczasy, dofinansowanie do wczasów; kredyty dla młodych małżeństw; akcje ziemniaczana; mleko dla pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych dla zdrowia; herbata; skierowania na stołówki; bilety miesięczne PKP, WPK i PKS; bony na cukier; opieka nad rencistami i emerytami; zapomogi; działalność kulturalno-oświatowa; działalność sportowa; wczasy profilaktyczne i lecznicze; kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży; szkółka narciarska; świetlica i przedszkole; lodowisko; choinka noworoczna;
- 4/ pożyczki na cele mieszkaniowe pochodzą z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego z którego mogą korzystać wszyscy pracownicy bez względu na przynależność związkową.

Fragmety wypowiedzi Stefana Bratkowskiego na zebraniu POP przy Oddziale Warszawskim ZLP w dniu 5.09.1980 r.

"Dlaczego jednak ta partia? Odpowiem krótko: bo nie ma innej. Rozumiem rozgoryczenie, zdegustowanie wreszcie. Ale kto chce robić socjalizm, a więc realnie zajmować się polityką na rzecz socjalizmu musi bród rzeczywistości, jaką ona jest teraz, nie przed 30 laty i nie za 30 lat. To prawda, także i socjalizm jako ideologia, jako program polityczny, został szargany, opaskudzony tak, że go dla wielu osób spod wynaturzeń i bzdury nie widać, a przywódcy komunistycznych i lewicowych partii w świecie kapitalistycznym nie wiedzą gdzie czy po prostu. U nas doszło do tego, że młodzież niechętnie reaguje na samo słowo, pyta - a co to w ogóle jest? My zaś wiemy, że czeka nas jeszcze sporo przykrych, śmierzących rewelacji, o Szczepańskich, Patykach et consortes, rewelacji, które już wprawily w osłupienie ektry warszawskiej organizacj partijnej, obawiam się zresztą, że przyjdą i dalsze takie sensacje. Trzeba to będzie jakoś znieść psychicznie i własnymi rękami, nie dopiero pod naciskiem, oczyścić się z tego błota, właśnie w imię socjalizmu."

"Przeciwnie, może być dla partii rzecz wręcz błogosławiona, jeśli każdy z jej członków będzie mógł i musiał autentycznie działać społecznie, bród udział w przywidiwym życiu społecznym, nie w życiu na niby. Partia stanie się wówczas partią polityczną, która nie jest, przestanie być stowarzyszeniem dla popierania błędów kierownictwa. To szansa, nie strata. Partia takich ludzi potrafiłaby naprawdę gwarantować socjalizm, dopilnować, by nie robiono z niego szopki potiomkinowskich wsi i wywiezanych haseł partyjnego samochwalstwa. Chyba, że się ma szeregowych członków partii za owe kołki w płocie, nie wierzy się im i pogarda nimi. Trzeba więc dojrzed szansę. I oddawać, co ich - nawet przeciwnikom. Nie my, ale KOR pierwszy w roku 1976 upomniał się o robotników. Jego zasługa. Przykro, że nie nasza, ale taka jest prawda. I nie ma co trąbić o siłach antysocjalistycznych, straszyc naszych sojuzników, jeśli się zrobiło co-można, by ponosił klęski. Nie KOR je naszej partii zadawał. KOR nie prowadził nam oficjalnej propagandy, nie zdeorganizował gospodarki, nie zadłużył kraju do skrajnego bankructwa, nie patronował złodziejom i utracjuszom. Te klęski, autentyczne, tragiczne, zgotowało naszej partii własne kierownictwo. Od początku do końca. Mówiliśmy, ostrzegaliśmy, razem z ogromnym kręgiem bezpartyjnych intelektualistów, proponowaliśmy drogi wyjścia przy gwarancjach pokoju społecznego. Wszystko bez skutku. Aż przyszła ścina. Słowem nie brakuje ludzi do kierowania tą partią, ludzi cieszących się szczeniunkiem i w partii i poza nią, o sprawdzonym doświadczeniu, kwalifikacjach. No pewno nie może być to nikt, kto - jeśli tak się na prawdę zdarzyło - opowiadał się przed tygodniem za zwyciężeniem siły przeciw robotnikom, ponieważ taki wariant oznaczałby koniec naszej partii, jej śmierć

polityczną. Samobójców w kierownictwie należy raczej unikać. Mówiąc niewiadem te wyrazy pochwał, że nie użyto siły, że kierownictwo partii, która wzięła nazwę od robotników, nie broniło swoich stołków strzelając do nich, mnie głęboko upokarzyją. To mogłoby być komplement dla Somozów, a nie dla kierownictwa, które zyskało tyle poparcia tych samych robotników po Grudniu. To musi być oczywiste i naturalne, że nie strzela się tu i nie morduje, zwłaszcza, gdy nikt poza kilkuosobowymi grupkami bez znaczenia nie atakował konstytucyjnych podstaw ustroju, a KOR wydawał kolejne stabilizujące i tonizujące oświadczenia. Kryzys nakreśliło kierownictwo, które nowoczesnym, wykształconym społeczeństwem chciało rządzić jak Zulus, czego nie mówię by nie obrazić Zulusów."

"Kończąc powiem, że kilkudziesięciu ludzi, których w ciągu ostatnich 7 lat wypędzono z "Życia Warszawy", gotowych jest wrócić, przejąć je z powrotem i przy współpracy kilkuset czołowych intelektualistów polskich wszystkich odleń uczynić z "Życia Warszawy" gazetę społecznego porozumienia, zdolną zarazem przekazać monopol informacyjny zagranicznych radiostacji. Nie trzeba się bać naszych doświadczeń ani przyszłości."

Za "Biuletynem Informacyjnym" KZ NSZZ "Solidarność" przy Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Gdynia 10.10.1980 r.

6 października 1980 r.
Obywatel Stanisław Kenis
I Sekretarz KC PZPR
Warszawa

W przemówieniu Pańskim na plenum KC PZPR przekazany opinii publicznej za pośrednictwem radia, telewizji oraz całej prasy, znalazł się opis okoliczności poprzedzających decyzję o strajku ostrzegawczym w dniu 3.10.1980, ogłoszoną przez NSZZ "Solidarność". Stwierdzamy, że opis ten opiera się na informacjach niezgodnych z rzeczywistym przebiegiem wypadków. W oświadczeniu uchwalonym na dzisiejszym posiedzeniu dokonaliśmy oceny przebiegu strajku ostrzegawczego i stwierdziliśmy, że okazał się on konieczny z powodu braku skonkretyzowanej odpowiedzi ze strony rządu PRL na zgłoszoną przez nas postulaty. Uważamy, że ocena decyzji strajkowej jaka znalazła się w Pańskim przemówieniu jest niesprawiedliwa i uwłaczająca dla klasy robotniczej, która jeszcze raz dała wyraz swojemu poczuciu odpowiedzialności za losy kraju, swej rozwagi i solidarności. Komisja Porozumiewawcza NSZZ "Solidarność" domaga się, aby przedstawiciele Związku mieli możliwość obiektywnego i rzetelnego przedstawienia w ogólnokrajowym programie telewizyjnym, zarówno okoliczności poprzedzających strajk ostrzegawczy, jak i przebiegu strajku. Wymaga tego poczucie sprawiedliwości i poszanowania dla prawdy w życiu publicznym.

Komisja Porozumiewawcza
Niezależnego Związku Zawodowego
"Solidarność"

Za "Biuletynem informacyjnym" KZ NSZZ "Solidarność" przy Stoczni im Komuny Paryskiej w Gdyni, Gdynia 10.10.1980 r.

Następny numer Biuletynu poświęcimy w całości materiałom przekazany nam do wykorzystania. Komitet Redakcyjny przeprasza kolegów za opóźnienie druku, spowodowane znaczną ilością informacji dotyczących środowiska akademickiego, która należało podać do wiadomości w ciągu ostatnich dwóch tygodni.

"Solidarność-Biuletyn Informacyjny NSZZ "Solidarność" przy Politechnice Śl.
Redaguje Kolegium: M. Rutkowska, T. Grabowiecki, S. Złoty